



## ZBLIŻAJACY SIĘ SEZON ROZRODCZY

*Hodowca i Jeździec – Pismo Polskiego Związku Hodowców Koni*

Nadchodzi powoli czas, w którym rozpoczynamy wprowadzanie w życie naszych planów hodowlanych czyli okres popularnie zwany stanówką – w kolejnym sezonie chcemy bowiem dochować się wymarzonego potomstwa od naszych klaczy. Jest to również czas, gdy z niecierpliwością oczekujemy na owoce naszej pracy hodowlanej wykonanej w poprzednim sezonie rozrodczym czyli na mające przyjść na świat źrebięta. Jako hodowcy i właściciele inwestujemy we właściwy dobór materiału hodowlanego zarówno środki finansowe jak i nasz czas. W realizację celu – odchów zdrowych i prawidłowo rozwijających się źrebiąt, które w przyszłości przyniosą nam wiele satysfakcji i dumy z osiągniętych sukcesów sportowych i hodowlanych - angażujemy się też emocjonalnie. Dlatego stale pogłęwiamy wiedzę na temat tego, jak istotna jest troskliwa opieka nad klaczą w okresie całego sezonu rozrodczego i zapewnienie jej właściwych warunków zoohigienicznych, nadzoru weterynaryjnego i prawidłowego żywienia. Połączenie wszystkich tych elementów w przeciągu dłuższego okresu czasu (a nie tylko w ostatnich tygodniach ciąży i w połogu) podnosi prawdopodobieństwo osiągnięcia przez nas sukcesu w danym sezonie rozrodczym – skutecznie pokrytych klaczy i dochowanie się zdrowych, silnych źrebiąt.

Na odpowiednie żywienie klaczy hodowlanej, którą planujemy zażrebić w nadchodzącym sezonie, powinniśmy zwrócić uwagę przed jego rozpoczęciem. Suplementacja klaczy jałowej, zwłaszcza w pierwiastki i witaminy odpowiedzialne za prawidłowe funkcjonowanie układu rozrodczego, powinna zostać wprowadzona do diety na około dwa miesiące przed planowym terminem krycia. W procesie asymilacji i wykorzystania przez organizm składników mineralnych i witamin nic nie dzieje się z dnia na dzień. Aby dostarczone w pokarmie elementy przyniosły oczekiwane efekty i uzupełniły ich deficyt w organizmie, potrzebny jest po prostu czas, najczęściej liczony w tygodniach lub miesiącach. Podobnie w przypadku klaczy wysoko żrebnych – wcześniejsze zaopatrzenie ich organizmu w najważniejsze składniki mineralne i witaminy ma większy wpływ na zdrowie i prawidłowy rozwój mającego się urodzić źrebaka niż uzupełnianie ich „na szybko”, krótko przed wyżrebieniem.

Podstawą prawidłowo zbilansowanej diety stosowanej w żywieniu klaczy hodowlanych jest właściwe określenie wartości pokarmowej skarmianych pasz oraz znajomość norm żywienia koni określających ich potrzeby pokarmowe zależne od masy ciała, aktywności ruchowej, miesiąca żrebności lub laktacji. Poprawnie zbilansowana dawka pokarmowa powinna w skoncentrowanej formie dostarczać zwierzęciu wystarczającą ilość białka, soli mineralnych i witamin, przy zachowaniu odpowiedniego poziomu węglowodanów i tłuszczów. Dlatego tak istotne jest odpowiednie dopasowanie diety klaczy do jej aktualnego stanu fizjologicznego. Szczególną troską powinno się ją otoczyć nie tylko w okresie wysokiej ciąży i laktacji, lecz również w czasie przygotowania jej do stanówki i w pierwszym trymestrze ciąży.

### **Najistotniejsze elementy prawidłowego przygotowania klaczy do stanówki**

Klacz przygotowywana do pokrycia musi być utrzymana w dobrej kondycji – nie powinna być ani w kondycji „wyścigowej” ani być przekarmiona i otyła, gdyż ma to negatywny wpływ na płodność, utrudnia również wyżrebienie. Powinniśmy minimalizować wpływ czynników zewnętrznych na jej zdrowie, dbając o właściwe warunki utrzymania i zapewniając jej swobodny dostęp do wybiegów i pastwisk. Ważnym aspektem jest także gromadzenie „banku danych” dotyczących przebiegu jej kariery hodowlanej, co pozwala na stworzenie odpowiedniego schematu postępowania z klaczą, szczególnie taką, która w poprzednim sezonie była jałowa. Istotne informacje o przebiegu rui, ich regularności, resorbacjach, ronieniach, przebiegu porodu, problemach z odchowem źrebaka czy o wszelkich interwencjach lekarskich w poprzednich sezonach rozrodczych, jak również wiedza o stosowanych dawkach pokarmowych i rodzaju pasz oraz suplementów, pozwoli nam na lepsze przygotowanie klaczy do stanówki. Na tej podstawie będzie można zdecydować czy potrzebna będzie wcześniejsza konsultacja z lekarzem weterynarii, zwłaszcza w przypadku klaczy, które zresorbowały ciężę, poroniły lub były problematyczne w zażrebieniu w minionym sezonie inseminacyjnym. Natomiast w kwestii żywieniowej musimy zadbać o to, aby aktualnie stosowana dieta stanowiła czynnik mający pozytywny wpływ na przygotowanie klaczy do sezonu, jej kondycję i stan zdrowia.

Najlepsze warunki dla skutecznego zażrebienia to przedwiośnie i wiosna - ze względu na naturalny cykl rujowy klaczy. Jednakże wielu hodowców rozpoczyna stanówkę w okresie zimowym. I już wówczas należy zwrócić uwagę na zbilansowane żywienie niwelujące ewentualne niedobory składników pokarmowych, które mogą mieć miejsce zimą (zwłaszcza przy gorszej jakości siana). Choć już jesienią, kiedy ilość runi na pastwisku zmniejsza się i nie zapewnia ona dostatecznej ilości składników odżywczych, utrzymanie klaczy w dobrej kondycji wymaga często uzupełnienia dawki podstawowej w wartościowe dodatki paszowe. Okres ten jest dla organizmu dodatkowo trudny z uwagi na infekcje i spadek odporności. Układ immunologiczny jest w tym przejściowym, jesiennym okresie istotnie osłabiony, a dodatkowym obciążeniem jest proces linienia.

Zapotrzebowanie energetyczne jałowych, niepracujących klaczy jest równe lub minimalnie większe od zapotrzebowania bytowego, na podobnym poziomie utrzymują się także potrzeby białkowe. W skład podstawowej dawki zimowego okresu żywienia klaczy powinno wchodzić dobre siano z różnych gatunków traw z dodatkiem lucerny i pasza treściwa (owies) w ilości ok. 0,5 kg/100 kg masy ciała. W przypadku, gdy klacz jest w gorszej kondycji i nie wykazuje rui lub cykl przebiega bez owulacji, warto zastosować dodatek pełnoporcjowej mieszanki uzupełniającej z łatwo dostępną energią i wysokowartościowym białkiem, którego dodatkowa podaż może korzystnie wpłynąć na wywołanie rui, głównie za sprawą aminokwasu egzogenego – metioniny. Dodatek mieszanki do dawki jest szczególnie wskazany na około trzy tygodnie przed planowanym kryciem. Niezwykle ważne w tym okresie jest również właściwe pokrycie zapotrzebowania klaczy na składniki mineralne i witaminy, a w szczególności wapń, jod, selen, beta-karoten, witaminę A i E, których niedobór podczas okresu zimowego jest znaczny i może powodować nieregularny cykl i trudności z zażrebieniem. Dlatego warto wprowadzić w tym czasie do dawki pokarmowej suplement zawierający te składniki w odpowiedniej koncentracji. Bez właściwego zaopatrzenia organizmu klaczy w te elementy - prawidłowe funkcjonowanie jajników i przebieg cyklu z

wyraźnie zaznaczoną rują, skuteczne pokrycie (zarówno kłaczy jałowej jak i kłaczy będącej w rui poźrebięcej) oraz utrzymanie ciąży - stają się dużo trudniejsze.

Musimy jednak pamiętać, że kondycja kłaczy oceniana wyłącznie na podstawie samego jej wyglądu i stanu odżywienia jest oceną subiektywną i jako taka bywa niestety często bardzo nietrafiona. W praktyce hodowlanej deficyty (niestety niewidoczne dla oka), zwłaszcza tych wyżej wymienionych składników mineralnych, które mogą dość znacząco przyczynić się do obniżenia wskaźników żrebnosci, spotykamy coraz częściej. Powinniśmy odpowiednio wcześniej zareagować i spróbować przeciwdziałać. Wskazane jest chociażby wcześniejsze badanie krwi (przed sezonem), pozwalające na opracowanie planu postępowania z matką i optymalizację żywienia. Uwzględnijmy też to, że średni czas potrzebny na wyrównanie deficytów mineralno-witaminowych to ok. 2,5 - 3 miesiące.

### **Żywieniowe prowadzenie kłaczy w okresie ciąży**

W pierwszych miesiącach żrebnosci przyrost masy płodu jest minimalny, kłacze nie mają specjalnych wymagań żywieniowych i ich dawki pokarmowe pozostają na podobnym poziomie jak dla kłaczy jałowych. Jednak niebezpieczeństwo resorpcji jest w tym okresie największe, a wyjście na pastwisko (w początkach wiosny) może to ryzyko zwiększyć, gdyż dochodzi wówczas do tzw. negatywnego bilansu energetycznego. Zapotrzebowanie kłaczy na energię nieznacznie wzrasta, a jednocześnie pobranie paszy treściwej, która wzbogaca dawkę w energię, zmniejsza się. Dlatego nie należy rezygnować z dodatku paszy treściwej, jednocześnie uważając, aby nie doprowadzić do zbyt intensywnego żywienia kłaczy i doprowadzenia do jej otyłości, co sprzyja poronieniom. Przez pierwszy trymestr ciąży warto zadbać o suplementację witaminami i mikroelementami, co pozwoli bezpiecznie przejść do kolejnego, już dużo łatwiejszego, etapu żrebnosci, nie obciążonego już tak wysokim ryzykiem resorpcji. Okres ten (4 - 8 miesiąc) nie nastrocza większych problemów. Dobre pastwisko (a w okresie zimowym dobre siano), ruch i słońce stanowią najlepsze warunki do prawidłowego rozwoju płodu i utrzymania kłaczy w dobrej kondycji.

W okresie wysokiej ciąży, a więc w ostatnim trymestrze, wszystko ulega jednak już dość szybkiej zmianie. Rozwijający się do tej pory stosunkowo powoli w łonie matki źrebak zaczyna teraz intensywnie rosnać, tym samym coraz bardziej obciążając organizm matki i powodując stopniowo coraz szybszy wzrost jej potrzeb pokarmowych. Zapotrzebowanie kłaczy w trzecim trymestrze ciąży to przede wszystkim wsparcie organizmu podążą wysoko wartościowych składników odżywczych i wsparcie układu kostnego kłaczy poprzez wyższe dawki makroelementów (zwłaszcza wapnia) oraz witaminy D. To również zadbanie o transfer wartości odżywczych do dynamicznie rosnącego płodu, aby u nowonarodzonego sysaka zminimalizować deficyty mikroelementów, w szczególności żelaza, miedzi i selenu. Dawka pokarmowa, w porównaniu do tej, którą stosowaliśmy przez pierwszych osiem miesięcy okresu żrebnosci, musi więc ulec zmianie. Zapotrzebowanie w szczególności na białko i energię wyraźnie wzrasta ponad zapotrzebowanie bytowe (wymagana relacja to 7 : 1, a nawet 8 : 1). Dawka złożona z owsa i siana powinna być już obowiązkowo uzupełniona mieszanką pełnoporcjową. Całkowita ilość paszy treściwej w tym okresie powinna wynosić

około 0,75 kg/100 kg masy ciała dziennie. Dieta musi uzupełnić również niedobory najbardziej deficytowych w trzecim trymestrze ciąży pierwiastków – tak jak wspominaliśmy - głównie miedzi, selenu i żelaza, lecz również jodu, manganu oraz witamin A, D i E. Stosowanie dawek z odpowiednią ilością, zwłaszcza miedzi, jest kluczowe, gdyż mleko kłaczy w pierwszych tygodniach laktacji zawiera jej niewiele, a jest ona mikroelementem, który wraz z cynkiem i witaminą D przyczynia się do zmniejszenia ryzyka wystąpienia schorzeń układu kostnego żrebiąt i odsadów. W badaniach naukowych wykazano, że osteochondroza występuje kilkakrotnie rzadziej u żrebiąt, których matki w czasie ciąży otrzymywały dodatek miedzi. Również deficyt żelaza, jodu, selenu i witaminy E, występujący często u nowo narodzonych żrebiąt i w pierwszym miesiącu ich życia, jest spowodowany zwykle niedoborami tych składników w żywieniu kłaczy w okresie ciąży. Dlatego pamiętajmy o suplementacji naszych kłaczy w okresie wysokiej żrebności. Uważajmy tylko, aby nie doprowadzić do nadmiernej podaży niektórych pierwiastków, zwłaszcza selenu. Jeżeli zdecydujemy się na indywidualne podanie go w celu zabezpieczenia przed chorobą białych mięśni (pokarmowa dystrofia mięśni), co może zdarzać się przede wszystkim na terenach ubogich w ten pierwiastek, warto zasięgnąć porady lekarza weterynarii. Przedawkowanie selenu może pociągnąć za sobą poważne zdrowotne konsekwencje. Z drugiej strony, choć często mówi się o jego toksycznym działaniu u koni, na przestrzeni ostatnich lat i na podstawie szeroko zakrojonych badań okazało się jednak, że o wiele poważniejszym problemem jest jednak jego niedobór (Kita.J, Górecka R., 2001). Deficyt selenu w diecie osłabia system immunologiczny, przyczynia się do chorób mięśni (w tym mięśnia sercowego), chorób stawów, układu nerwowego, układu krwionośnego oraz bezpłodności.

Doskonałym uzupełnieniem diety kłaczy hodowlanej, zarówno w ostatnim trymestrze ciąży jak i podczas laktacji, są również produkty z udziałem nienasyconych kwasów tłuszczowych, kwasu foliowego, aminokwasów egzogennych oraz składników o charakterze prebiotycznym. Działają one wzmacniająco i odżywczo, pozytywnie wpływają na przebieg procesów trawiennych i tworzą odpowiednie środowisko dla mikroflory przewodu pokarmowego. Ograniczone zostaje ryzyko wystąpienia zaburzeń trawiennych tego trudnego dla kłaczy okresu, kiedy ilość zadawanej paszy treściwej w dziennej dawce jest znaczna, a aktywność ruchowa kłaczy - nieco utrudniona.

O efektach naszej pracy hodowlanej, czyli przychodzących w pierwszej połowie roku na świat żrebiąt oraz o okresie laktacji, opowiemy w kolejnym materiale. Jak wiemy, pełen sukces w hodowli koni to nie tylko skuteczne zażrebiecie kłaczy, gdyż postęp w biotechnologii rozrodu pozwala nam znacznie poprawić odsetek uzyskanych cięż, ale przede wszystkim urodzenie przez nią żywego i zdrowego żrebięcia i późniejsza umiejętność jego odchowania.